

Ks. GRZEGORZ POTRZEBOWSKI*

ANAMNETYCZNY CHARAKTER OBRZĘDÓW CHRZCIELNYCH

Treść: Wstęp, 1. Chrzest jako owoc paschy Chrystusa; 2. Obrzędy chrzcielne jako wspomnienie uobecniające paschę Chrystusa, 2.1. *Znak krzyża jako forma anamnezy*, 2.2. *Procesja chrzcielna jako kroczenie drogą paschy Chrystusa*, 2.3. *Chrzcielna skuteczność słowa Bożego*, 2.4. *Sakramentalna skuteczność znaku wody chrzcielnej*, 2.5. *Synostwo w Synu Bożym*; 3. Anamnetyczny charakter obrzędów wyjaśniających, 3. 1. *Namaszczony w Namaszczonym*, 3. 2. *Obleczony w Chrystusa*, 3. 3. *Świeca chrzcielna jako znak uczestnictwa w Światłości świata*; Zakończenie; Summary; Bibliografia

Słowa kluczowe: anamneza, chrzest, liturgia, misterium, obrzęd

Key words: anamnesis, baptism, liturgy, mystery, ceremony

Wstęp

Anamneza liturgiczna jest kategorią czynności, które są związane z wspominaniem zbawczych ingerencji Boga, dokonanych w historii zbawienia¹. Nie jest to jednak tylko ich mentalne przypominanie, ale również uobecnianie za pomocą określonych czynności liturgicznych. Określił je Chrystus, albo z Jego woli uczynił to Kościół. Do tych czynności należą

* Autor, dr liturgiki, jest prezbiterem diecezji radomskiej. Pracuje w duszpasterstwie parafialnym. Artykuł jest oparty na jego pracy doktorskiej „Anamnetyczny wymiar liturgii w ujęciu bpa Wacława Józefa Świerzawskiego”, której obrona miała miejsce na UKSW, 28 kwietnia 2015 roku.

¹ Zob. S. Kowalczyk, *Anamneza*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, red. A. Marynarczyk, t. 1, Lublin 2000, s. 220.

sakramenty, sakramentalia, liturgia godzin i celebracje roku liturgicznego. W naszej refleksji ukażemy rolę anamnezy w liturgicznej strukturze sakramentu chrztu.

1. Chrzest jako owoc paschy Chrystusa

Jezus Chrystus przed wniebowstąpieniem skierował do swoich uczniów polecenie: *Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony* (Mk 16,15). Tak określił istotę misji swego Kościoła wobec świata.

Kościół od początku swego istnienia głosił Ewangelię o zbawieniu wszystkich ludzi. Odpowiedzią słuchaczy Dobrej Nowiny była wiara, bo ta rodzi się ze słuchania słowa Bożego (). Wiara wyznawców Chrystusa nie ograniczała się jednak do przyjęcia prawd przez Niego objawionych, ale była egzystencjalnym przyłgnięciem do Jezusa. To przyłgnięcie dokonywało się mocą sakramentów świętych, zwłaszcza chrztu.

Chrzest jest świętowaniem zbawczej ingerencji Słowa Wcielonego, której skutkiem są powtórne narodziny człowieka (J 3,7). Chrystus w znaku wody i mocą Ducha Świętego zanurza go w tajemnicy swej śmierci i zmartwychwstania. Tak dokonuje się afirmacja osoby ludzkiej przez Zbawiciela. Ochrzczony otrzymuje godność dziecka Bożego, więc godności królewską. Ta godność nie jest naturalną jakością, ale eschatycznym darem Boga.

Istotę sakramentu chrztu stanowi zanurzenie w śmierci Chrystusa i w Jego zmartwychwstaniu. Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali *chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca* (Rz 6, 3-4).

Doświadczenie wydarzenia chrztu wyraża się w szokującej rzeczywistości, wyrażonej pojęciami współumierania i współzmartwychpowstania z Chrystusem. W sakramencie chrztu dokonuje się rzeczywiście zmiana transcendentalna. Ochrzczony otrzymuje nowy wymiar istnienia. Jego ontologia uzyskuje właściwy wymiar. On, istota cielesno-duchowa, otrzymuje dar życia nadprzyrodzonego. Odtąd człowiek może się realizować w pełni. Został bowiem uzdolniony do życia dla drugich przez bycie bezinteresownym darem dla nich. Człowiek bowiem *nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego* (KDK 24). Ochrzczony, doświadczając w liturgii chrzcielnej zbawczej mocy Chrystusa, został wprowadzony w Jego proegzystencję. Mocą paschy Wcielonego Logosu potrafi on wydawać swoje ciało i przelewać swoją krew nie tylko przez spalanie się

w czynieniu dobra, ale także przez heroiczne świadectwo wiary w męczeństwie. Chrześcijanin jest człowiekiem paschy².

Jednym z istotnych skutków zanurzenia katechumena w misterium paschy Chrystusa jest jego duchowe odrodzenie. Stary człowiek umiera, rodzi się człowiek nowy. Grzesznik staje się dzieckiem Bożym³. Jezus mówił bardzo wyraźnie o konieczności takiego odrodzenia. *Jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego* (J 3, 5). Znamienne, że te słowa Jezusa są paralelne do Jego słów, dotyczących Eucharystii. Jezus powiedział przecież: *Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego, nie będziecie mieli życia w sobie* (J 6, 53). Tak On wskazał na nierozłączną więź pomiędzy chrztem a Eucharystią. Przez sakramenty dokonuje się przeobstwienie człowieczeństwa neofity⁴.

Sakramentalny chrzest jest obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo Boże i moc Ducha Świętego (Ef 5, 26). Słowo Boże i moc Parakleta, który jest Darem i Uświęcicielem, posłanym Kościołowi przez zmartwychwstałego Chrystusa, stanowią skuteczną przyczynę uobecnienia misterium paschalnego wcielonego Syna Bożego w ochrzczonego. Tajemnica paschalna Chrystusa jest dla niego źródłem do przejścia ze śmierci grzechu do życia łaski. Poprzez misterium paschalne droga chrześcijanina krzyżuje się z drogą Zbawiciela, który przeszedł przez krzyż ku zmartwychwstaniu. Cała ta ekonomia zbawienia, rozpoczęta w Starym Testamencie, zmierzała do tego wydarzenia.

W klimacie starotestamentalnych przymierzy Boga z poszczególnymi ludźmi i z narodem wybranym dojrzewała świadomość tego narodu, że zaistnieje Nowe Przymierze. Ono wypełni dotychczasowe przymierza, zawierane z Noem, Abrahamem czy z Izraelitami pod Synajem, po ich wyprowadzeniu z niewoli egipskiej (Wj 24, 1-8). Te przymierza pieczętowane krwią zwierząt były figurą przymierza, które zostało zawarte we krwi Nieśkalanego Baranka, Chrystusa. On wylał swoją krew na krzyżu, aby nią obmyć ludzkość z grzechów (por. Ef 5, 25-27). Przez Kościół, zrodzony z Jego przebitego boku, dokonuje On uświęcenia ludzi w kolejnych pokoleniach w historii świata⁵.

W sakramencie chrztu są wspomniane czyny zbawcze Chrystusa, które są jednocześnie sakramentalnie uobecnianie. Znakami tego uobecnienia są nade wszystko słowo Boże i woda do sakramentalnego obmycia. A owocem

² Zob. B. Nadolski, *Teologiczne znaczenie wyrażenia: «wspomnienie chrztu»*, „Anamnesis” 53 (2008), s. 51-60.

³ W. Świerzawski, *Chrzest*, Wrocław 1984, s. 22.

⁴ Tenże, *Ósma pieczęć*, Sandomierz 1994, s. 13-14.

⁵ Tenże, *Mysterium Christi*, Kraków 1975, s. 428-429.

chrzcielnej kąpieli jest nowy człowiek. On, jako grzesznik umiera w wodach chrzcielnych i rodzi się dla Boga jako Jego przybrane dziecko⁶. Liturgia chrzcielna jest odradzającym *przejściem Pana*, Jego paschą. To jedyne i niepowtarzalne wydarzenie w historii aktualizuje się w człowieku mocą chrztu i pozostałych sakramentów. W ten sposób trwa ono jako *dziś* Chrystusa Zbawiciela⁷. Dzieło odkupienia dokonało się w historii definitywnie. Jego zbawcza moc dokonuje uświęcenie ludzi nieustannie⁸. Pełnia zbawienia, które Chrystus zainicjował w duszy ochrzczonego, dokona się w jego przejściu z doczesności do wieczności, zatem w chwili jego śmierci⁹.

W obrzędzie chrztu dokonuje się anamneza Boskiego początku¹⁰. Polega ona na tym, że wszyscy ochrzczeni poprzez inicjację chrzcielną otrzymują świadectwo wiary poprzednich pokoleń. Dzięki temu to świadectwo wiary trwa. Anamnetyczny wymiar sakramentu chrztu uwidacznia się właśnie w przekazywaniu wiary z pokolenia na pokolenie. W specjalny sposób ten wymiar komunikuje symbolika poszczególnych elementów liturgii chrzcielnej.

2. Obrzędy chrzcielne jako wspomnienie uobecniające paschę Chrystusa

2.1 Znak krzyża jako forma anamnezy

W obrzędach chrzcielnych, począwszy od IV wieku, był kreślony znak krzyża na czole katechumena. On wskazywał na przyłączenie kandydata do chrztu do Chrystusa. Jest także znakiem włączenia go do wspólnoty Kościoła¹¹. Chrzcielny znak krzyża jest pieczęcią Boga, czynioną na czole (Ap 7, 1-4), i znakiem łaski odkupienia, jaką Chrystus nabył nas przez swój Krzyż (KKK 1235)¹². Zawiera on także anamnetyczne przesłanie o tajemnicy zbawienia, które dokonało się na krzyżu i zostało dopełnione tajemnicą rezurekcji Ukrzyżowanego. Przypomina nieogarnioną miłość Boga do człowieka. Krzyż czyniony podczas chrztu wprowadza katechumena w dramat odkupienia, który został rozjaśniony zmartwychwstaniem Chrystusa¹³.

⁶ Por. I. Różycki, *Podstawy sakramentologii*, Kraków 1970, s. 185.

⁷ W. Świerzawski, dz. cyt., s. 429-430.

⁸ Zob. F. Varillon, *Zarys doktryny katolickiej*, Warszawa 1972, s. 363.

⁹ W. Świerzawski, *Wierność rubrykom a osobista inicjatywa liturgiczna*, RBL 5-6 (1963), s. 272.

¹⁰ Tenże, *Wprowadzać katechumenat*, „Anamnesis” 2 (1996/97), s. 24-29

¹¹ OCD, nr 41.

¹² Por. G. Bereszyński, *Symbolika chrzcielna*, w: *Chrzest na nowo odczytany*, red. J. Decyk, Warszawa 2001, s. 107.

¹³ Zob. B. Nadolski, *Poetyka znaku krzyża*, Poznań 2012, s.37.

Wtajemniczenie chrześcijańskie jest dziełem Trójcy Świętej. Znak krzyża, czyniony podczas chrztu, przypomina tę prawdę. Jest wyznaniem wiary w Boga, który w osobie wcielonego Syna Bożego jest sprawcą zbawienia wiecznego wszystkich ludzi¹⁴. Począwszy od znaku krzyża z obrzędów chrzcielnych, każde jego kreślenie od czoła do serca i na obu ramionach, jest swoistą anamnezą chrztu. Stanowi formę wspomnienia uobecniającego zbawczą ingerencję zmartwychwstałego Pana, który zechciał wprowadzić ochrzczonego w misterium swej śmierci i zmartwychwstania. Każdy znak krzyża kreślony przez ochrzczonego jest komemoracją chrztu i znakiem intensyfikującym przynależność do Chrystusa, który umarł dla zbawienia ludzkości i powstał z grobu, by odkupionym dać zadatek życia wiecznego, łaskę uświęcającą¹⁵. Przez krzyż Chrystus pokonał zwichoczość i moce zła. Każdorazowe czynienie znaku krzyża jest przypomnieniem o udziale ochrzczonego w tym zwycięstwie Kyrios¹⁶.

2.2. Procesja chrzcielna jako kroczenie drogą paschy Chrystusa

Procesja chrzcielna, chociaż bardzo prosta w formie, jest w swej istocie symbolem paschalnego przejścia człowieka od grzechu do świętości. Nawiązuje ona do każdej drogi, jaką człowiek musi podjąć, by wyjść z ziemi grzechu. Procesja ta nawiązuje także do kroczenia Izraelitów przez pustynię do Ziemi Obiecanej. Na tej drodze otrzymali oni mannę, która przez Chrystusa została przywołana jako figura Eucharystii (J 6, 58). Wyprowadzeni z Egiptu mocną ręką Boga, Izraelici przeszli suchą nogą przez Morze Czerwone. To przejście było decydującym doświadczeniem, które otwierało realną możliwość osiągnięcia ziemi wolności, obiecanej przez Tego, który jest.

Procesja w obrzędzie chrztu rozpoczyna się od drzwi kościoła. One stanowią swoisty styk świata i świątyni. Świat, w rozumieniu biblijnym, jest znakiem tego, co doczesne, przemijające, nawet czasem wrogie Bogu. Świątynia zaś jest miejscem doświadczenia Jego zbawczej obecności. Obecność Boga jest źródłem radości, stąd procesji może towarzyszyć śpiew. Księga liturgiczna chrztu dzieci proponuje, aby wykorzystać Ps. 113, w wersji ludowej: *Chwalcie, o dziatki najwyższego Pana*. Ten śpiew jest swoistą katechezą. Wybrzmiewa w niej świadomość Kościoła, że tylko Bogu należy się chwała. On jest Panem nad narodami. Jego chwałę głosi cały wszechświat. On realizuje w historii ludzkości swoje plany. Są one inne, niż potrafi wymyśleć człowiek. *Bóg ubogiego z nędzy wyprowadzi, i z książętami na krzesła po-*

¹⁴ W. Świerżawski, *Chrzest*, dz. cyt., s. 103.

¹⁵ Por. B. Mokrzycki, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983, s. 229.

¹⁶ Por. J. Daniélou, *Wejście w historię zbawienia. Chrzest i bierzmowanie*, Kraków 1996, s. 73.

sadzi. *On niesie radość dla niepełnej matki, miłe w jej domu rozmnażając dziatki*¹⁷.

Procesja chrzcielna jest także symbolem pielgrzymowania ochrzczonego, wraz z całym Kościołem, ku eschatologicznemu wypełnieniu. Chrzęścijanie zanurzeni w misterium Chrystusa są napełnieni egzystencjalnym niepokojem pełni w zmartwychwstałym Panu. Ich kroczenie drogami doczesności będzie realizowane z nadzieją osiągnięcia ostatecznego celu, o którym Jezus mówił tak: *w domu Ojca mego jest mieszkań wiele* (J 14,2). Procesja podczas celebracji chrzcielnej jest nade wszystko częścią sprawowanego misterium paschalnego. Posiada wymiar anamnetyczny, ponieważ na swój sposób wskazuje i aktualizuje w znaku kroczenia udział ochrzczonego w wydarzeniach zbawczych zmartwychwstałego Pana¹⁸.

2.3. Chrzcielna skuteczność słowa Bożego

Liturgia słowa podczas udzielania sakramentu chrztu jest szczególną formą anamnezy. Wybrzmiewające słowo Boże w czytaniach biblijnych jest oznajmieniem uczestnikom tej świętej akcji życia wiecznego, *które było w Ojcu, a nam zostało objawione - cośmy ujrzeli i usłyszeli, oznajmiamy także wam, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo, znaczy: mieć je z Ojcem i z Jego Synem, Jezusem Chrystusem* (1 J 1,2-3). Uczestniczenie w życiu Boga, Trójcy Miłości, daje *pełną radość* (por. 1 J 1,4). W sakramencie chrztu, życie Boże staje się udziałem ochrzczonego. Słowo Boże bowiem aktualizuje to, co oznajmia.

Czytania biblijne stanowią formę dialogu, jaki Bóg ustawicznie prowadzi z ludźmi. *On w swojej wielkiej miłości przemawia do ludzi jak do przyjaciół (...) i przestaje z nimi (...), aby zaprosić i przyjąć ich do wspólnoty z sobą* (DV 2). Te czytania, zaczerpnięta zarówno ze Starego, jak i Nowego Testamentu, wskazują na Wcielone Słowo. Bóg bowiem *wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców [naszych] przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna* (Hbr 1,1). Stary Testament, wybrzmiewający w liturgii chrzcielnej, jawi się jako historia, w której Bóg przekazuje swoje słowo. Odwieczne Słowo Boga stało się w Chrystusie człowiekiem, *zrodzonym z Niewiasty* (por. Ga 4,4). W czytaniach biblijnych Słowo Boże wyraża się ludzkimi słowami¹⁹.

Czytania biblijne ze Starego Testamentu przybliżają figury chrzcielne. Czytanie z Księgi Wyjścia (17,3-7) ukazuje troskę Boga o spragnionych Hebrajczyków. On zaspokoił ich pragnienie, wyprowadzając wodę

¹⁷ OCD, nr 42.

¹⁸ Por. D. Brzeziński, *Procesje w liturgii chrześcijańskiej*, „Anamnesis” 48 (2007), s. 69-70.

¹⁹ Benedykt XVI, dz. cyt. nr 11.

ze skały i ocalając ich przed śmiercią z powodu pragnienia. Chrystus daje przez wodę chrzcielną życie nadprzyrodzone²⁰. Czytania z Księgi proroka Ezechiela (36,24-28; 47,1-9.12) zapowiadają, że woda chrztu oczyszcza ze wszelkiej zmyły grzechu. Daje nowe serce, zdolne do miłowania Boga. Woda wypływająca ze świątyni jest symbolem Kościoła, który otrzymał od Chrystusa cudowną wodę, która daje życie wieczne²¹.

Sześć czytań z listów apostoelskich i dwanaście perykop ewangelijnych stanowią wypełnienie w Jezusie Chrystusie starotestamentalnych figur chrzcielnych. Chrzest stanowi pogrzebanie razem z Chrystusem, aby wkroczyć w nowe życie (Rz 6, 3-5). Ochrzczony staje się dzieckiem Bożym i bratem Chrystusa. Powołani do wiary chrześcijańskiej są znakiem wybrania przez Boga (Rz 8, 28-32). Przez chrzest człowiek staje się członkiem Kościoła, który jest duchowym, mistycznym, Ciałem Chrystusa ożywianym przez Ducha Świętego. Zobowiązaniem chrzcielnym jest utwierdzać i pogłębiać oraz ożywiać jedność z braćmi w wierze (1 Kor 12, 12-13; Ga 3, 26-28; Ef 4, 1-6). Ochrzczeni stanowią lud wybrany Nowego Przymierza. Są uzdolnieni do składania ofiary Chrystusa, celebując Jego paschę, oraz stawania się miłym Bogu darem przez współofiary z Chrystusem (1 P, 2,4-5, 9-10).

Proklamowana Ewangelia podkreśla różne wymiary chrztu oraz jego skutki, zarówno osobiste, jak też w wymiarze eklezjalnym. Chrzest winien być poprzedzony ewangelizacją (Mt 28,18-20). Wiara jest koniecznym warunkiem do przyjęcia tego sakramentu. U przyjmującego jest ona załączkowa. Taką wiarę mają dorośli katechumeni. Natomiast dzieci przyjmują chrzest powtórnych narodzin w wierze Kościoła, którą dzielają rodzice naturalni i chrzestni, proszący o chrzest, a także miejscowa wspólnota chrześcijańska. To rodzice będą się troszczyć i pomagać, aby ich dziecko ochrzczone z czasem nauczyło się słuchać słowa Bożego i w oparciu o ich przykład wzrastało w wierze (J, 6, 44-47).

Chrzest, jako sakrament oświecenia, daje światło łaski, która leczy z duchowego zaślepienia i pomaga znaleźć drogę do Boga wśród ciemności świata (J 9,1-7). Potwierdzeniem chrztu jest życie wg przykazań miłości Boga całym sercem, całą duszą i całym umysłem, a bliźniego jak siebie samego (Mt 22, 35-40). Bliskość dzieci przy Jezusie (Mk 10, 13-16) i błogosławienie ich stanowi podstawę do praktykowania chrztu *całego domu* (Dz 16, 15). Odrodzenie z wody i Ducha Świętego jest warunkiem przynależności do Kościoła, ponieważ ochrzczony jest rzeczywiście uczestnikiem królestwa Bożego (J 13, 1-6; Mk 12, 28b-34).

²⁰ OCD, nr 207.

²¹ Tamże, nr 208, 209.

Ochrzczony jest wszczepiony w Chrystusa na wzór latorośli w winny krzew. Jego osobę ożywia życie łaski, które otrzymał od Chrystusa. Trwanie w Nim jest gwarancją na przynoszenie dobrych owoców. Ta owocność ma wymiar zasługujący. Jest wyrazem współpracy z łaską chrztu św. (J 15, 1-11).

Teksty chrzcielnej liturgii słowa prowadzą pod krzyż Chrystusa. Jego posłannictwo spełniło się w misterium paschalnym. Jest to *słowo krzyża* (1 Kor 1, 18). Na Golgocie ucichło Jego słowo fizyczne. Zapanowała śmiertelna cisza. W tej ciszy z przebitego boku Chrystusa narodził się Kościół. On rodzi swoje nowe dzieci w wodzie chrztu, a żywi je Ciałem i Krwią swego Założyciela w Eucharystii (J 19,31-35).

Czytania biblijne z liturgii chrzcielnej ukazują sedno *chrystologii Słowa*. Jego anamnetyczny charakter podkreśla powtarzający się w pismach Nowego Testamentu zwrot: *zgodnie z Pismem*. Nowy Testament ukazuje, że zbawcze misterium paschalne Wcielonego Słowa wypełniło się, i to w sposób zapowiedziany w starotestamentalnych obietnicach. Jezus Chrystus umarł za nasze grzechy *zgodnie z Pismem* i zmartwychwstał trzeciego dnia *zgodnie z Pismem* (15, 3- 4). Tak powiązane wydarzenia śmierci i zmartwychwstania Pana z historią Starego Przymierza podkreślają, że zawierają one nie ludzką logikę, ale logikę Boga. Ta zaś ma wymiar ponadczasowy. To właśnie w wydarzeniu Paschy Jezusa Bóg objawił najpełniej siebie. Okazał też najwyraźniej moc trynitarnej miłości, która unicestwia niszczycielskie siły zła i śmierci²².

Liturgiczny dialog Boga z człowiekiem podczas chrztu domaga się odpowiedzi. W klimacie tego dialogu z Bogiem człowiek uważnie słuchający Jego słów zaczyna lepiej rozumieć siebie i znajduje odpowiedź na pytania kryjące się w jego sercu. Słowo Boże nie niszczy jego autentycznych pragnień. Ono je oświeca i oczyszcza. Tylko Bóg wyczerpująco i ostatecznie udziela odpowiedzi na pragnienia ludzkiego serca. Te odpowiedzi stają się własnością słuchacza słowa Bożego dzięki wierze. A ta koncentruje się na wcielonym Synu Bożym, który przyszedł, abyśmy mieli życie w obfitości (por. J 10, 10). Pismo Święte utrwaliło Jego czyny i słowa, które budzą wiarę i wierzących wprowadzają w misteria zbawienia, które już na ziemi dają udział w wiecznym życiu Boga²³.

2.4. Sakramentalna skuteczność znaku wody chrzcielnej

Sakrament chrztu jest miejscem i sposobem doświadczenia obecności Chrystusa. Gdy ktoś chrzci, Chrystus chrzci (KL 7). Sakramen-

²² Benedykt XVI, dz. cyt., nr 12.

²³ Tamże, nr 23.

talny obrzęd chrzcielny, czyli moment wylania wody chrzcielnej na głowę katechumena wraz z wypowiedzeniem jej imienia i trynitarnej formuły chrzcielnej, sytuuje go w klimacie słów Jezusa, który powiedział: *Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie - niech przyjdzie do Mnie i pije* (J 7, 37). Słowa te wybrzmiały w ostatnim dniu święta Namiotów, połączonego z rytym wody. Św. Jan dołączył następujące wyjaśnienie, swoisty komentarz: *Jak rzekło Pismo: «Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza». A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był «dany», ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony* (J 7, 38-39). Tę myśl o wodzie żywej wypowiedział Jezus podczas rozmowy z Samarytanką. Powiedział do niej, że woda, którą ona czerpie ze studni gasi na jakiś czas fizyczne pragnienia. *Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu* (J 4, 14). Człowiek przez chrzest otrzymuje od Chrystusa wodę prawdy i łaski, które gaszą ludzkie egzystencjalne pragnienia. On sam jest niewyczerpalnym ich źródłem. On jest drogą, prawdą i życiem. Zbawienie bierze początek od Żydów (J 4, 22).

Przygotowanie wody do chrzcielnego obmycia aktualizuje różne przeznaczenia tego daru Stwórcy. Celebrans wprowadzając do tego obrzędu przypomina zgromadzonym Boży zamysł zbawczy, w którym woda służy za widzialny znak uświęcenia całego człowieka. Przypomnienie to ma charakter zachęty do modlitwy, aby materialne obmycie chrzcielne przyniosło duchowe skutki. Celebrans ma do dyspozycji dwie formy modlitewnego wprowadzenia. Może to również uczynić własnymi słowami²⁴.

Kościół przyzywa Boga, by pobłogosławił wodę i dał jej moc uświęcenia. Wodę przeznaczoną do chrztu błogosławi się poza okresem wielkanocnym. W okresie paschalnym używa się wody pobłogosławionej w czasie liturgii Wigilii Paschalnej. Obrzędy błogosławieństwa wody zawierają trzy formuły. Pierwsza z nich jest najbardziej rozwinięta. Została zaczerpnięta z liturgii Wigilii Paschalnej. Modlitewna formuła przypomina biblijne wody, przez które Bóg dokonywał dzieła zbawcze. Wspomina pierwotne wody świata, gdy *Twój Duch unosił się nad wodami*, także potop, przejście przez Morze Czerwone, chrzest Jezusa w wodach Jordanu, oraz krew i wodę wypływające z boku Chrystusa na krzyżu. Nawiązuje również do misyjnego nakazu zmartwychwstałego Pana oraz prosi o obmycie katechumenów z wszelkich grzechów i odrodzenie ich przez wodę i Ducha Świętego. Zakończenie zawiera prośbę o *zstąpienie Ducha Świętego*. Jest też wykonywany gest dotknięcia wody prawą ręką przez celebransa. Ten gest wraz z modli-

²⁴ OCD, nr 90.

twą o zstąpienie Parakleta stanowi istotę obrzędu błogosławieństwa wody. Forma ta może być stosowana poza okresem wielkanocnym.

Druga formuła błogosławieństwa wody uwydatnia działalność Osób Bożych w dziele zbawienia. Przeznaczona jest do użycia we wszystkie okresy roku liturgicznego. Ma ona dialogiczną strukturę. Przez krótkie aklamacje wierni biorą czynny udział w tym obrzędzie. Składa się ona z trzech części. W pierwszej każde wspomnienie Osób Trójcy Przenajświętszej zakończone jest aklamacją wiernych: *Błogosławiony jesteś, Boże, teraz i na wieki*. Wielbiony jest Ojciec za stworzenie wody, która oczyszcza i podtrzymuje życie. Synowi składane są dzięki za krew i wodę, które wypłynęły z Jego przebitego boku. Duchowi Świętemu zostaje wyrażone uwielbienie jako Temu, który namaścił Chrystusa. Zawarta jest też prośba, aby obmycie chrzcielne było odrodzeniem z Ducha Świętego i znakiem przynależności do Ludu Bożego.

Druga część ma podobną strukturę. Każde wezwanie zawiera prośbę o uświęcenie wody, kończące się aklamacją: *Boże, uświęć tę wodę*. Zostaje ona pominięta, gdy woda jest już pobłogosławiona. Wówczas celebrans modli się tekstem oracji dziękczynnej. Wychwala Trójcę Świętą za dar wody i prosi: *Przez tajemnicę tej poświęconej wody racz udzielić duchowego odrodzenia Twojemu słudze N., którego (Twojej służebnicy N., którą) w wierze Kościoła wezwałeś do chrztu, aby otrzymał (a) życie wieczne. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen*.

Trzecia formuła błogosławieństwa wody to modlitwa dziękczynna za działalność zbawczą trzech Osób Boskich. Ojcu składane są dzięki za to, że woda chrztu staje się źródłem życia, także za Jezusa Chrystusa, w którym wszyscy ochrzczeni za sprawą Ducha Świętego stają się jednym Ludem Bożym. Ducha miłości uwielbia się za dary, którymi obdarza ochrzczonych. W tej modlitwie Kościół składa dzięki za życie Boże, które jest jednocześnie wyrazem Jego dobroci i miłości. Poszczególne modlitwy oddzielone są aklamacją uwielbienia: *Tobie chwała na wieki*. Te radosne i eucharystyczne sformułowania modlitw błogosławienia wody ukazują wiarę Kościoła w dynamiczną działalność Trójcy Świętej, przejawiającą się w historii zbawienia. Dzięki niej owocuje działanie Kościoła. Końcowa prośba jest identyczna jak w drugiej formule. Trzecią wersję błogosławieństwa można używać we wszystkie okresy roku liturgicznego²⁵.

Teksty modlitw błogosławieństwa wody chrzcielnej, zwłaszcza pierwszej, przywołują różne wydarzenia z historii zbawienia. Nie jest to jednak zwykle ich przypomnienie, ale stanowią one żywą pamiątkę uczestnictwa

²⁵ OCD, nr 91.

ochrzczonego w przejściu Chrystusa ze śmierci do życia²⁶. Ochrzczony został wszczepiony w to misterium paschalne Chrystusa²⁷.

Znak wody chrzcielnej wskazuje na obmycie, które jest pogrzebaniem starego człowieka i zaistnieniem nowego. Woda bowiem niszczy, ale także ożywia. Woda chrztu niszczy to, co stare, rodzi nowe. Umiera więc *stary człowiek* a rodzi się nowy, zanurzony w ożywczej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa²⁸. Chrzest przez zanurzenie w passze Wcielonego Słowa sprawia obmycie z grzechów a życie ochrzczonego naznacza nowym, bo nadprzyrodzonym, wymiarem egzystowania. Zrodzone nowe życie nosi na sobie nieusuwalną pieczęć zbawczej miłości Boga, objawionej w misterium śmierci i zmartwychwstaniu Jego wcielonego Syna²⁹.

Ten wymiar staje się bardziej wyraźny, gdy sakrament chrztu jest udzielany w Wigilię Paschalną. Ta starożytna praktyka jest kontynuowana współcześnie, chociaż nie w formie obligatoryjnej³⁰. Powiązanie chrztu z misterium wielkanocnym, także głęboka symbolika poszczególnych elementów liturgii zmartwychwstania, pozwala łatwiej wchodzić ochrzczoneym i katechumenom w historię zbawienia, która wciąż trwa. Zapalany tej nocy paschał jest wymownym symbolem obecności zmartwychwstałego Pana wśród swojego ludu. To *wielkanocne światło* zmartwychwstania trwa w ciągu całego roku liturgicznego. Towarzyszy kolejnym celebracjom chrzcielnym. Wybrzmiewająca w Noc paschalną pochwała paschału *Exultet* jest także swoistym światłem, które rozświetla ciemności ludzkich serc. Ochrzczony jest włączony w Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, ale także w Jego Kościół. Ten zaś jest zgromadzeniem świętych w Chrystusie. Tę rzeczywistość ukazuje śpiew litanii do Wszystkich Świętych. Uczestnicy Wigilii Paschalnej doświadczają prawdy o świętych obcowaniu, czyli duchowej łączności z tymi, którzy świętujących paschę Zbawiciela już wyprzedzili ze znakiem wiary i radują się chwałą zbawionych³¹.

2.5. Synostwo w Synu Bożym

Ochrzczeni otrzymują godność dzieci Bożych. Mają prawo nie tylko nazywać się chrześcijanami i członkami Kościoła, ale są uczestnikami Boskiej natury, gdyż zostali wyrwani z zepsucia panującego na świecie (2 P 1,4). Po chrzcie pokuty w Jordanie Jezus został nazwany przez Ojca niebie-

²⁶ W. Świerzawski, *Chrzest*, dz. cyt., s. 80-81.

²⁷ Por. L. Bouyer, *Misterium paschalne*, Kraków 1973, s. 271-272.

²⁸ Por. E. Bulanda, *Spotkanie z trójosobowym Bogiem*, w: *Sakramenty Kościoła posoborowego*, red. H. Bogacki i in., Kraków 1970, s. 124.

²⁹ Zob. H. Sobeczko, *Zgromadzeni w imię Pana*, Opole 1999, s. 58.

³⁰ OCD, nr 9.

³¹ W. Świerzawski, *Chrzest*, dz. cyt., s. 89-90.

skiego Synem umiłowanym: *Tyś jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie* (Mk 1, 11). To nie był znak usynowienia, ale objawienia prawdy o Jezusie z Nazaretu. Jezus jest bowiem osobą Syna Bożego, który dla zbawienia ludzkości przyjął naturę ludzką. On jest współistotny Ojcu. Stał się prawdziwym człowiekiem w tajemnicy wcielenia. Wtedy pod sercem Maryi zaczęło pulsować serce Boga-Człowieka, Jezusa Chrystusa.

Obmycie chrzcielne nie jest czynnością czysto rytualną. Ryt chrzcielny jest nośnikiem treści zbawczych. On jest skutecznym znakiem Boskiego usynowienia każdego, kto przyjął chrzcielne obmycie. Ten znak jest początkiem życia dziecka Bożego³². Dar dziecięstwa Bożego jest skutkiem zbawczej woli Chrystusa. On bowiem wysłużył ludziom dar życia wiecznego, który mocą Parakleta przekazuje ochrzczonej. Dokonuje się to we wspólnocie Kościoła³³.

Ochrzczonej, podobnie jak Jezus nad Jordanem, doświadcza podczas chrztu perspektywy otwartego nieba. Przez ten sakrament wchodzi w szczególną formę jedności z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Każdy człowiek ochrzczonej otrzymuje od Boga zapewnienie jedności z Nim. Staje się umiłowanym dzieckiem Bożym. Dlatego Pana Boga nazywa Ojcem. Godność dziecka Bożego staje się rzeczywistością w paschalnym akcie chrztu. To w Chrystusie, wcielonym Synu Bożym, ochrzczeni są usynowienie przez Boga³⁴. Są oni uczestnikami życia właściwego Ojcu, Synowi Bożemu i Duchowi Świętemu³⁵. Intymną zażyłości z Bogiem, zapoczątkowaną przez chrzest, ochrzczonej traktuje nie tylko jako dar, ale jako zadanie, by z radością pełnić wolę Ojca³⁶. Kolekta ze Mszy obrzędowej przy udzielaniu chrztu tak to wyraża: *Wszchemogący Boże, Ty nam dajesz udział w misterium śmierci i zmartwychwstania Twojego Syna, spraw, abyśmy umocnieni przez Ducha, który czyni z nas Twoje dzieci, prowadzili nowe życie*³⁷. Ta myśl jest również zawarta w zachęcie, która wybrzmiewa przed Modlitwą Pańską we mszy chrzcielnej: *Nowo ochrzczone dzieci będą Pana Boga nazywać Ojcem. W ich imieniu módlmy się tak, jak nas nauczył Pan Jezus*³⁸.

³² Zob. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. 1, Kraków 2007, s. 27.

³³ B. Nadolski, *Teologiczne znaczenie wyrażenia: «wspomnienie chrztu»*, „Anamnesis” 53 (2008), s. 51-60.

³⁴ W. Świerżawski, *Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię – tę ziemię. Instrukcja dla duchowieństwa i wiernych diecezji sandomierskiej dotycząca sakramentu bierzmowania*, w: *To jest Pan*, dz. cyt., s. 29.

³⁵ Tenże, *Misterium Chrystusa i Kościoła*, Sandomierz 2007, s. 199-200.

³⁶ Por. J. Hadalski, *Parresia – zapomniany dar sakramentu chrztu świętego*, „Anamnesis” 43 (2005), s. 67.

³⁷ MR, s. 68”.

³⁸ Tamże, s. 370*.

Chrzest gładzi grzech pierworodny i obdarza ochrzczonego łaską uświęcającą. Uczestnicy Boskiej natury, dzieci Boże, to ludzie narodzeni z Boga, a więc nie z *krwi, ani z żądzzy ciała, ani z woli męża* (J 1, 13). To synostwo nie jest symboliczne. Nie jest ono też podobne do prawnej adopcji. Jest nową formą istnienia. *Popatrzcie, jaką miłością obdarzył na Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy* (1 J 3, 1). Podobnie rozumiał tę godność św. Paweł: *Wszyscy bowiem przez wiarę jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie*. Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym *w Chrystusie Jezusie* (Ga 3, 26-28).

3. Anamnetyczny charakter obrzędów wyjaśniających

3. 1. Namaszczony w Namaszczonym

Liturgii chrzcielnej towarzyszą obrzędy wyjaśniające. Na znak uwolnienia od grzechu i jedności z Chrystusem, szafarz namaszcza nowo ochrzczonego krzyżmem świętym³⁹. Sens tego gestu wyjaśnia formuła, towarzysząca tej czynności. *Bóg wszechmogący, Ojciec naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który cię uwolnił od grzechu i odrodził z wody i z Ducha Świętego, On sam namaszcza ciebie krzyżmem zbawienia, abys włączony do ludu Bożego, wytrwał w jedności z Chrystusem kapłanem, prorokiem i królem na życie wieczne*. Na co wszyscy odpowiadają *Amen*.

Olej krzyżma jest przygotowywany przez biskupa podczas wielkoczwartkowej mszy krzyżma, celebrowanej przed południem w katedrze. Biskup w jednej z dwóch modlitw, którą może wybrać, modli się, aby olej zmieszany z wonnościami, z woli Bożej i Jego mocą, stał się dla ludzi sakramentem przynoszącym Boże błogosławieństwo. Prosi Boga *ześlij hojnie dary Ducha Świętego na braci naszych, którzy zostaną nim namaszczeni. Miejsca i rzeczy namaszczone świętym olejem napełnij blaskiem świętości. Przede wszystkim jednak spraw, aby przez sakramenty, w których będzie użyty ten olej, wzrastał Twój Kościół, aż dojdzie do tej pełni, w której Ty, jaśniejący światłem wiekuistym, będziesz wszystkim dla wszystkich z Chrystusem w Duchu Świętym, przez wszystkie wieki wieków*. Wierni czynią aklamację: *Amen*⁴⁰. Z tej celebracji mszalnej krzyżmo jest zabierane i trafia do każdego kościoła parafialnego. Szafarze chrztu na-

³⁹ Por. P. Goyret, *Namaszczenie Duchem. Chrzest i bierzmowanie*, Warszawa 2006, s. 54-56.

⁴⁰ MR, s. 125.

maszczają tym olejem ochrzczonego. Jest to znak łaski i zobowiązanie do życia miłością Boga⁴¹. Namaszczania dokonują na szczycie głowy neofity.

Ten gest ma swoje zakotwiczenie w biblijnych namaszczeniach starotestamentalnych kapłanów Boga żywego. Mojżesz wylał [trochę] oliwy namaszczania na głowę Aarona i namaścił go, aby go poświęcić. Tak Aaron stał się arcykapłanem w kulcie Tego, który jest. Jego synowie mieli udział w posłudze w przybytku. Dlatego Mojżesz ubrał ich w tuniki, przepasał ich ozdobnymi pasami i okrył ich głowy mitrami (Kpł 8,12-13). Tak oni zostali ustanowieni pośrednikami między Bogiem i ludźmi oraz przewodnikami ludu. Kapłan przez namaszczanie stawał się także duchowym przewodnikiem ludu. Olejem namaszczano również przybytek oraz przedmioty liturgiczne. *Potem Mojżesz wziął oliwę namaszczania, namaścił przybytek wraz ze wszystkim, co w nim było, i poświęcił te rzeczy. Także pokropił nią siedem razy ołtarz razem z całym jego sprzętem* (Kpł 8,10- 11).

Namaszczano również proroków. Prorok wraz z namaszczaniem, które jest dziełem samego Boga, był jednocześnie oświecony Duchem (1 Krl 19,16; 1 Sm 16,13)⁴². Namaszczano też królów. Ci stawali się pomazańcami Bożymi. Prorok Samuel oliwą namaścił Dawida pośrodku jego braci. *Od tego dnia duch Pański opanował Dawida* (1 Sm 16, 13). Namaszczanie królewskie oznaczało, że namaszczony otrzymał władzę od Boga i cieszył się szczególną Jego opieką, błogosławieństwem i wsparciem.

W Nowym Testamencie olej jest symbolem rzeczywistość nadprzyrodzonej, znakiem obecności zbawiającego Boga. Namaszczanie olejem oznacza obecność dynamicznej mocy Bożej i Jego łaski. Namaszczanie chrzcielne wskazuje zwłaszcza na uświęcające działanie Ducha Świętego. Ochrzczonego staje się Jego mieszkaniem⁴³.

Człowiek ochrzczoney stając się wyznawcą Chrystusa ma udział w Jego namaszczaniu Duchem Świętym. Chrystus, Mesjasz, Zbawiciel, został namaszczony w tajemnicy wcielenia. Jego misja zbawcza została zainaugurowana po chrzcie w Jordanie przy asystencji Parakleta. W Jego mocy Jezus jako Namaszczony rozpoczął swą misję mesjańską, zbawczą. Rozpoczął drogę paschalną ku Kalwarii i ku zmartwychwstaniu. Chrystus miał pełną świadomość zbawczego posłannictwa. Do siebie odniósł proroctwo Izajasza, które przeczytał i skomentował podczas nabożeństwa synagogałnego w Nazarecie. Po odczytaniu ze zwoju Biblii słów: *Duch Pański spoczywa na*

⁴¹ W. Świerzawski, *Triduum Paschalne. Homilie*, Sandomierz 2000, s. 50.

⁴² M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 156-157.

⁴³ Por. Poncján z Barcelony, *De baptismo*, 6 PL 13,1089, za: S. Czerwik, *Liturgia chrztu dzieci*, w: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, red. J. Kudasiewicz i inni, Warszawa 1981, s. 64.

mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim głosił dobrą nowinę, powiedział: Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli (Łk 4, 18-21).

Ta prawda była treścią pierwszego publicznego przemówienia św. Piotra. On w kerygmacie, wygłoszonym w dniu Pięćdziesiątnicy, mówił do słuchaczy o Jezusie z Nazaretu, *którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego, że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy pod władzą diabła (Dz 10, 37- 38).*

Wyzwolenie człowieka pozostającego pod władzą diabła dokonuje się nade wszystko w sakramencie chrztu. W nim Chrystus zanurza katechumena w misterium swej śmierci i zmartwychwstania. Dzięki temu umiera stary człowiek, człowiek grzechu, a rodzi się człowiek nowy, z wrażliwością właściwą sercu Jezusa⁴⁴.

Namaszczenie chrzcielne daje udział w kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Jezusa Chrystusa. Święty Piotr tę prawdę uczynił jedną z najważniejszych w swej działalności ewangelizacyjnej. Zachęcał neofitów, aby wzrastali ku zbawieniu. Oni przecież zasmakowali, że Pan jest słodki. To ze względu na Niego odrzucili wszelkie zło, podstęp i udawanie, także zazdrość i jakiegokolwiek złe mowy. Jako niedawno ochrzczeni, więc jeszcze duchowe niemowlęta, budują swoje życie opierając je na Chrystusie, żywym kamieniu. On został odrzucony przez wielu ludzi, ale nie przestał być ich Odkupicielem. To dzięki Jego paszce ochrzczeni są żywymi kamieniami w Jego Kościele. Stanowią święte kapłaństwo, ponieważ przez chrzest są uzdolnieni do składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa.

Św. Piotr pochwała tych, którzy uwierzyli w Chrystusa. Ci, chociaż z Jego powodu mogą doświadczać wielu przykrości i prześladowań, to przecież na pewno nie zostaną zawiedzeni. Ci co nie wierzą będą potykać się o prawdę Chrystusa. Będą trwali w niepewności swego istnienia. Ale dla nich nadzieja jest w tych, którzy trwają mocno przy Chrystusie. Oni bowiem, jako wybrane plemię, królewskie kapłaństwo, naród święty i lud Bogu na własność przeznaczony, potrafią z radością ogłaszać dzieła potęgi Tego, który ich już przeniósł z ciemności do przedziwnego swojego światła. Oni, którzy jeszcze nie tak dawno byli nie-ludem, teraz jako lud Boży, korzystając z Bożego miłosierdzia, tym darem będą obdarzać tych, którzy Chrystusa jeszcze nie przyjęli wiarą jako Kapłana Nowego Przymierza, Proroka Dobrej Nowiny o zbawieniu wszystkich ludzi i Króla, zatroskanego o to, aby wszyscy ludzie mieli życie w obfitości (1 P, 2, 1-10).

⁴⁴ W. Świerzawski, *Pierwszy umiłował. Mystagogia św. Jana Ewangelisty*, wyd. II, Sandomierz 2003, s. 141.

Ochrzczeni uczestniczą w posłudze kapłańskiej Chrystusa. Wchodzą w sferę Boga i są uzdolnieni do życia według obyczajów Bożych. Ta niesłychanie ważna, bo podstawowa prawda chrześcijańska, wskazuje na chrzest jako fundament nowego etosu, nowej moralności. Chrześcijanin jest więc związany nie tylko przykazaniami. Chrystus bowiem w kazaniu na Górze znacznie je rozszerzył: *powiedziano przodkom... a Ja wam powiadam...* (Mt 5, 21). On do starotestamentalnego Dekalogu dodał Nowe Przykazanie o wzajemnej miłości (J 15, 12). Ochrzczony nie jest już niewolnikiem litery paragrafu, wypełniającym jedynie kodeks Dekalogu, ale da z siebie więcej. Da *więcej* z radością i wdzięcznością za to, że Bóg go wyzwolił od grzechu i śmierci, że wciągnął w sferę swego życia, że podzielił się swoim dziedzictwem. Podstawą chrześcijańskiego etosu nie jest więc niewolnicze przywiązanie do litery prawa, ale życie moralne podjęte w duchu wolności i wdzięczności, zrozumiane jako odpłata Bogu za dar otrzymany dzięki śmierci krzyżowej Chrystusa i Jego zmartwychwstania⁴⁵.

Chrześcijan zdecydowanie przekracza progu legalizmu. Nie próbuje wymierzać czy jest to już grzech, czy jeszcze go nie ma, ale wie, że Bóg jest wart więcej, niż wszystkie paragrafy i ma Mu dać całe swoje serce. Nie wolno bowiem dwom panom służyć (Mt 6, 24). Chrzest przypomina o konieczności służenia Bogu niepodzielonym sercem i danie Mu wszystkiego, bo człowiek wszystko Jemu zawdzięcza. Tylko Bóg jeden jest wart tego, aby Mu oddać siebie.

Ochrzczeni są ściśle złączeni ze zmartwychwstałym Jezusem Chrystusem. W nich żyje Jego Duch. Duch zmartwychwstałego Pana różni się od ducha tego świata, który jest przeniknięty grzechem i podstępny oszustwem szatana. Ochrzczony jest świątynią Boga i Duch Boży mieszka w nim. A jeżeli ktoś odważyłby się zniszczyć świątynię Boga, to przez ten fakt sam zostanie zniszczony (1 Kor 3, 16-17). Chrzest dokonał swoistej sakralizacji człowieka. Jego ciało stało się świątynią Boga i członkiem Chrystusa. Nie może więc być w służbie grzechu (1 Kor 6, 15)⁴⁶.

Bóg udzielił ochrzczoneму wszystkiego, co się odnosi do ich życia i pobożności. Pozwolił się poznać, a czyniąc ochrzczonego uczestnikami swojej natury wyrwał z zepsucia wywołanego żądzą na świecie (2 P 1, 3-4). Dlatego ochrzczony swój chrześcijański etos realizuje z całą gorliwością. Do ofiarowanej łaski wiary dodaje wypracowane cnoty moralne. To tych duchowych sprawności dodaje pogłębioną znajomość prawd objawionych. Ta znajomość owocuje roztropną powściągliwością w działaniu i cierpliwością oraz pobożnością. Praktyczną manifestacją tych wartości jest przyjaźń braterska

⁴⁵ Tenże, *Eucharystia Chrystusa i Kościoła*, Kraków 1982, s. 157.

⁴⁶ Tamże, s. 158.

i braterska miłość. To są wartości, których źródłem jest Zmartwychwstały (2 P 1, 5-8).

Obrzęd namaszczenia przy chrzcie przypomina, że ochrzczony został wszczepiony w Jezusa Chrystusa, że razem z Nim umarł i już zmartwychwstał. Ma więc obowiązek ogłaszać dzieła Jego potęgi i ma to czynić tak, *by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża* (1 Kor 1, 17)⁴⁷.

Namaszczenie na szczycie głowy neofity ma charakter pieczęci, niezatartego znamienia, które jest właściwe sakramentowi chrztu. Jest to bowiem sakrament niepowtarzalny. Raz przyjęty, kształtuje całe doczesne życie ochrzczonego. To sakramentalne znamię jest znamieniem Ducha Świętego, który w sobie właściwy sposób przypomina ochrzczonym, że należą do zmartwychwstałego Kyriosa⁴⁸.

3. 2. *Obleczony w Chrystusa*

Nałożenie białej szaty jest gestem w obrzędzie chrzcielny, który ma swoje zakotwiczenie w Piśmie Świętym. Św. Jan, autor Apokalipsy, mówiąc o szatach przywiązuje wagę do ich białego koloru. Aniołowi Kościoła w Sardes mówi, że w tej wspólnocie eklezjalnej jest kilka osób, co swoich szat nie splamiły. Dochowały wierności Bogu podczas prześladowań. Dlatego one będą chodzić z Jezusem w bieli, bo zostały uznani za godne tego. Ich białe szaty są nie tylko symbolem niewinności, ale także triumfu. Podobne szaty noszą także ci, których imiona są już na stałe zapisane w księdze życia i są wygłaszane przed Bogiem i Jego aniołami (Ap 3, 5). Apokalipsa mówi też o odzianych w białe szaty, którzy mają w ręku palmy. *To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i we krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A zasiadający na tronie rozciągnie namiot nad nimi. Nie będą już łaknąć, ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu* (Ap 7, 9.13-17)⁴⁹.

Biała szata chrzcielne była w pierwotnym Kościele obrazem człowieka, który przez chrzest został obleczony w Chrystusa. Życie ochrzczonego zostało naznaczone triumfem Jego zmartwychwstania⁵⁰. Ochrzczony stał się nowym stworzeniem. *N., stałeś się nowym stworzeniem i przyoblekłeś się w Chrystusa, dlatego otrzymujesz białą szatę. Niech twoi bliscy słowem*

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ W. Świerzawski, *Chrzest*, dz. cyt., s. 112-117.

⁴⁹ E. A. Kuckerlkorn, M. D. Mateos, T. Kraft, *Apokalipsa św. Jana*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, wyd. II, red. wyd. oryg. W.R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 1679.

⁵⁰ W. Świerzawski, dz. cyt., s. 119-121.

*i przykładem pomagają ci zachować godność dziecka Bożego nieskalaną aż po życie wieczne*⁵¹. Podobne pouczenie wybrzmiewa w obrzędzie wtajemniczenia dorosłych: *N. N., staliście się nowym stworzeniem i przyoblekliście się w Chrystusa. Przyjmijcie zatem białą szatę i zachowajcie ją nieskalaną aż na sąd naszego Pana, Jezusa Chrystusa, aby otrzymać życie wieczne*⁵². Ta nowość stworzenia jest darem, ale też zobowiązaniem do rozwijania łaski chrztu, aż się osiągnie życie wieczne.

Biała szata oznacza także przyobleczenie się w świętość Chrystusa. Ta rzeczywistość dokonała się w ochrzczonej mocą paschalnego Zbawiciela. To obdarowanie ma charakter egzystencjalnego zobowiązania. Tak je sformułował św. Paweł: *Zaklinam was w Panu, abyście już nie postępowali tak, jak postępują poganie z ich próżnym myśleniem. Wy zaś nie tak nauczyliście się od Chrystusa. Słyszeliście przecież o Nim i zostaliście nauczeni w Nim, zgodnie z prawdą, jaka jest w Jezusie, że co się tyczy poprzedniego sposobu życia, trzeba porzucić dawnego człowieka, który ulega zepsuciu na skutek zwodniczych żądz, odnawiać się duchem w waszym myśleniu i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości* (Ef 4, 17-24).

Biel szaty jako symbol nowego życia, które neofita otrzymał od Chrystusa, przypomina ochrzczonego, aby swoje życie orientował zawsze na niebo. *Jeśliście więc razem z Chrystusem powstałi z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga* (Kol 3, 1.3.9-10).

Symbolikę białej szaty można także interpretować w świetle wydarzenia przemienienia Jezusa na Taborze. Wtedy Chrystus ukazuje swą chwałę a szaty Jego *stały się białe jak światło* (Mt 17, 2). Ochrzczony jest przemieniony mocą Bożą. Przyjmując dar Bożego życia został wprowadzony przez Zbawiciela w blask Jego chwały zmartwychwstania. Jego codzienność jest kroczeniem w blasku Bożej światłości⁵³.

3. 3. Świeca chrzcielna jako znak uczestnictwa w Światłości świata

Do blasku Bożej światłości nawiązuje chrzcielny obrzęd wręczenie świecy chrzcielnej zapalanej od paschału. Paschał odpowiednio przygotowany po błogosławieństwie ognia podczas Wigilii Paschalnej jest sym-

⁵¹ OCD, nr 99

⁵² OCWD, s. 106.

⁵³ W. Świerzawski, dz. cyt., s. 123.

bolem obecności Chrystusa zmartwychwstałego⁵⁴. Obrzęd przygotowania obejmuje kilka symbolicznych działań, mianowicie: żłobienie na paschale rylcem krzyża i nad nim greckiej litery Alfa, a pod nim litery Omega, wpisanie na czterech polach między ramionami krzyża cyfr bieżącego roku, oraz umieszczenie pięciu symbolicznych gwoździ czy ziaren kadzidła w formie krzyża.

Żłobienie rylcem krzyża jest nawiązaniem do liturgii wielkopiątkowej, w której wybrzmiała antyfona: *Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata. Pójdźmy z pokłonem*⁵⁵. W czasie żłobienia pionowego ramienia krzyża przewodniczący liturgii wypowiada słowa: *Chrystus wczoraj i dziś*. Pionowe ramię krzyża wskazuje na wieczność, niebo, Boga. Ta linia wertykalna wskazuje na łączność nieba z ziemią. Słowa zaś wskazują, że Chrystus był zapowiedziany w Starym Testamencie jako Mesjasz. Dziś jest jedynym Zbawicielem świata. Żłobiąc ramię poziome mówi: *Początek i koniec*. Horyzontalna linia krzyża symbolizuje doczesność, która ma swój początek i koniec. Mówi także o Chrystusowej miłości, która objęła cały świat⁵⁶. Znak krzyża kreślony w Świętą Noc wskazuje, że jest on już zwiastunem zmartwychwstania Ukrzyżowanego. Nie tylko przypomina o dokonanym zbawieniu, ale je uobecnia⁵⁷.

Kreśląc literę Alfa nad ramieniem pionowym krzyża kapłan wypowiada ją głośno, podobnie czyni kreśląc literę Omega pod ramieniem pionowym. Tym słowami nazwał siebie Chrystus. On bowiem jest obecny w całej historii świata, od jej początku, On także jest jej ostatecznym wypełnieniem. Żłobiąc pierwszą cyfrę bieżącego roku na lewym górnym polu między ramionami krzyża mówi: *Do Niego należy czas*, drugą cyfrę wpisuje na prawym górnym polu ze słowami: *i wieczność*, natomiast pisząc kolejną cyfrę na dolnym lewym polu mówi: *Jemu chwała i panowanie, a ostatnią cyfrę kreśli ze słowami: przez wszystkie wieki wieków. Amen*. Wpisuje ją na dolnym prawym polu. Umieszczenie na paschale cyfr oznaczających bieżący rok ma podstawy biblijne. Wiele wydarzeń łączy się z określonymi datami. Do najważniejszych wydarzeń w historii zbawienia należą: inkarnacja Syna Bożego, Jego narodzenie, śmierć na krzyżu i zmartwychwstanie. Dlatego na paschale, świecy zmartwychwstania, umieszcza się datę liczoną od narodzenia Jezusa.

⁵⁴ K. Lijka, *Rewaloryzacja roli paschału w odnowionej liturgii Wigilii Paschalnej*, Poznań 2007, s. 65.

⁵⁵ MR, s. 141.

⁵⁶ K. Lijka, dz. cyt., s. 67.

⁵⁷ MR, 152.

Na paschale umieszcza się także pięć symbolicznych gwoździ lub ziaren kadzidła. Ta praktyka, sięgająca X w., jest natychmiast tłumaczona tekstami, towarzyszącymi tej czynności. Kapłan umieszczając na paschale gwoździe w formie krzyża mówi: *Przez swoje święte rany jaśniejące chwałą, niech nas strzeże i zachowuje Chrystus Pan. Amen.* Czynność ta ma wymiar zbawczy i eschatyczny. Chrystus jest Synem Bożym, który przez tajemnicę wcielenia stał się ofiarą przebłagalną za grzechy świata. W Jego ranach jest zbawienie wszystkich ludzi. Zostanie ono zakończone przez paruzję Chrystusa jako Sędziego⁵⁸.

Od paschału zostaje zapalona świeca, którą szafarz chrztu przekazuje jednemu z rodziców. Słowa, które wówczas wypowiada: *Przyjmijcie światło Chrystusa* są wskazaniem, że ten znak widzialny zawiera rzeczywistość niewidzialną. Wskazuje na Zmartwychwstałego i wszystkie Jego atrybuty, zawarte w obrzędzie błogosławieństwa paschału⁵⁹. Człowiek ochrzczony zostaje postawiony w światłości Chrystusa. Zapalenie świecy od paschału, symbolu Chrystusa zmartwychwstałego, unaocznia trwający proces przekazywania całemu światu światła, którym jest Chrystus. Wszyscy ochrzczeni są *synami światła* (J 12, 36)⁶⁰. Chrystus nazywa siebie światłem: *Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia* (J 8, 12).

Obrzęd przekazania świecy jest przekazaniem światła samego Chrystusa, który oświeca człowieka ochrzczonego. W praktyce życiowej ochrzczonego oznacza to, że on stara się kroczyć drogą prawości, sprawiedliwości i prawdy. Te wartości są owocem światłości Chrystusowej. Św. Paweł przestrzega ochrzczonych, aby nie mieli udziału w bezowocnych czynach ciemności, które są często udziałem ich bliskich. Zachęca: *nawracajcie tamtych! O tym bowiem, co u nich się dzieje po kryjomu, wstyd nawet mówić. Natomiast wszystkie te rzeczy piętnowane stają się jawne dzięki światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem. Dlatego się mówi: Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus* (Ef 5, 8-14).

W pierwszych wiekach, a obecnie także w liturgicznej tradycji bizantyjskiej, ludzi ochrzczonych nazywa się *oświeconymi* a sam chrzest *oświeceniem*⁶¹. Oświecenie jest synonimem nawrócenia. Ono polega na odwróceniu się od ciemności grzechu, egoizmu, pyszałkowatej samowystarczalności, a skierowaniu się ku światłu, które jest wezwaniem do radykalizmu

⁵⁸ Tamże, s. 153.

⁵⁹ OCD, nr 65.

⁶⁰ Por. B. Mokrzycki, *Nowe narodzenie. Rozważania o misterium chrztu świętego*, Warszawa 1987, s. 22.

⁶¹ W. Świerżawski, *Chrzest*, dz. cyt. s. 126.

ewangelicznemu i wierności Chrystusowi. Świeca chrzcielna przypomina o tym kierunku ludzkiej egzystencji.

Świeca się spala. Spalanie nie tylko jest *ubywaniem* świecy, ale wizualizacją postawy, jaką prezentował zwłaszcza Jan Chrzciciel. On się umniejszał, aby Chrystus wzrastał i jaśniał⁶². Chrzest, który oznacza śmierć grzechu i nowe stworzenie mocą śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, *określa* człowieka w jego wnętrzu. To wnętrze otrzymuje nowy kształt i uzdolnienie do służebnego umniejszania się i bycia bezinteresownym darem dla innych. Przez bezinteresowność w czynieniu dobra ochrzczony zostaje *określony* także na zewnątrz⁶³.

Kroczenie drogą Chrystusowego światła jest naznaczone treścią Jego *kielicha zbawienia* (Mk 10, 39), czyli *paschalnej próby*⁶⁴. Ochrzczony został wprowadzony w *przepaść męki Chrystusa*. Ta męka, która dopełniła się Jego śmiercią, nie jest beznadziejnością. Stanowi skuteczne *antidotum na śmierć*. Ukrzyżowany zmartwychwstał i żyje. Ochrzczony wchodząc sakramentalnie w śmierć Chrystusa i Jego zmartwychwstanie ma pewność płynącą z wiary, że to, co mu się wcześniej wydawało bezsensowne, ma głęboki sens. Ma sens umieranie, aby żyć. To chrześcijańskie umieranie dokonuje się każdego dnia, przeżywanego ze świadomością kroczenia za Jezusem z krzyżem swojej codzienności. To jest chrześcijańska droga krzyżowa. Na niej ochrzczony uczy się swoje życie łączyć z ofiarą Chrystusa. On dorasta do tego, aby w Chrystusie być miłym darem Ojcu niebieskiemu. W takiej postawie uwidacznia się najgłębszy sens inicjacji chrześcijańskiej, która jest zanurzeniem w Chrystusa i Jego Kościół⁶⁵.

Zakończenie

Świadomość chrzcielną ożywia niedzielny obrzęd aspersioni. Jest on anamnezą chrztu. A to oznacza, że jest nie tylko psychologiczną pamiątką kiedyś przyjętego sakramentu, ale żywą pamiątką włączenia i trwania w misterium Chrystusa⁶⁶. Obrzęd pokropienia wodą pobłogosławioną jest jednak czymś więcej niż symbolicznym rytym obmycia. On skutecznie

⁶² Tenże, *Przekazywanie światła od świec palących się na ołtarzu. Słowo do kapłanów na temat celebracji eucharystycznych połączonych z zapalaniem świec przez wiernych*, w: *To jest Pan*, dz. cyt., s. 319.

⁶³ Tenże, *Chrzest*, dz. cyt., s. 123.

⁶⁴ Tenże, *Gloria passionis. Chrystus obecny w liturgii i życie chrześcijańskie*, Częstochowa 1987, s. 82-83.

⁶⁵ Tamże, s. 80-81.

⁶⁶ B. Nadolski, *Leksykon symboli liturgicznych*, Kraków 2010, s. 70; por. A. Sielepin, *Chrzest sakramentem wiary*, w: *Czyń, co widzisz. W nurcie duchowości św. Jadwigi Andegaweńskiej*, red. A. Sielepin, Kraków 2012, s. 67-68.

przypomina, że chrzest jest ciągle trwającym przymierzem z Chrystusem. Aspersja aktualizuje żywotności tego sakramentu. Ta żywotność mobilizuje do przyjęcia Bożego miłosierdzia, ale także dynamizowania współpracy z łaską chrztu. Ochrzczony ma wzrastać na wzór Jezusa w posłuszeństwie woli Ojca i bezinteresownej miłości wobec bliźnich, aż do miłości nieprzyjaciół. Realizacja tego programu jest możliwa, ponieważ ochrzczony pozostaje w sakramentalnej łączności z Chrystusem⁶⁷. Wtajemniczenie chrzcielne jest ukierunkowane na inicjację eucharystyczną. Ochrzczony ustawicznie zdąża w stronę Chrystusa, który na ołtarzu uobecnia tajemnicę swej śmierci i zmartwychwstania. Chrzest swą moc czerpie z tej właśnie tajemnicy. Prowadzi zaś do ołtarza, gdzie misterium paschalne Chrystusa uobecnia się najpełniej. Dlatego Kościół zaleca, aby sakrament chrztu sprawowano podczas Mszy Świętej.

Streszczenie

Chrzest jest jednym z siedmiu sakramentów świętych. A te święte czynności, ustanowione przez Chrystusa, są skutecznymi znakami łaski uświęcającej lub uczynkowej. Chrzest swoją moc czerpie z paschy Chrystusa. Tę tajemnicę zbawienia przypominają i aktualizują obrzędy chrzcielne. Już formą anamnezy jest znak krzyża, czyniony na czole katechumena. Procesja chrzcielna jest wyrazem pragnienia kroczenia drogą paschy Chrystusa. W tajemnicę paschalną Wcielonego Słowa wprowadza skutecznie słowo Boże, proklamowane podczas obrzędów chrzcielnych. W tych obrzędach sakramentalną skuteczność ujawnia woda chrzcielna, znak zanurzenia w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. A to zanurzenie daje udział w synostwie Bożym. Anamnetyczny charakter posiadają także obrzędy wyjaśniające. Namaszczenie olejem krzyżma wprowadza w misję Chrystusa, Namaszczonego Duchem Świętym. Biała szata i świeca chrzcielna są znakiem obleczenia się w Chrystusa i uczestnictwa w Jego światłości.

Summary

Anamnestic character of baptism ceremonies

Baptism is one of the seven sacraments of the Catholic Church. It is an effective sign of sanctifying grace. It introduces into the mystery of death and Resurrection of Jesus Christ. Baptism ceremonies have mistagogical character. The sign of cross made on the foreheads of neophytes, proces-

⁶⁷ Por. S. Sosnowski, *Akty pokutne w ramach Eucharystii*, „Anamnesis” 49 (2007), s. 56.

sions, as well as words of God and baptism ceremonies which explain sacramental ablution help to understand that the baptism allows us to participate in God's sonship and in the priestly, prophetic and pastoral mission of incarnated Son of God.

Bibliografia

- Benedykt XVI. (2007). *Jezus z Nazaretu, cz. 1*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Bereszyński, G. (2001). *Symbolika chrzcielna*. W. J. Decyk (red.), *Chrzest na nowo odczytany*, (103-116). Warszawa.
- Bouyer, L. (1973). *Misterium paschalne*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Brzeziński, D. (2007). Procesje w liturgii chrześcijańskiej. *Anamnesis* 48, 62-72.
- Bulanda, E. (1970). Spotkanie z trójosobowym Bogiem, (117-181), W: H. Bogacki (red.), *Sakramenty Kościoła posoborowego* (117-181). Kraków.
- Czerwik, S. (1981). *Liturgia chrztu dzieci*, W: . J. Kudasiewicz (red.), *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego* (44-92). Warszawa: ATK.
- Daniélou, J. (1996). *Wejście w historię zbawienia. Chrzest i bierzmowanie*. Kraków: Cerf - Kairos - M - Znak.
- Goyret, P. (2006). *Namaszczenie Duchem. Chrzest i bierzmowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Promic.
- Hadalski, J. (2005). Parresia – zapomniany dar sakramentu chrztu świętego, *Anamnesis* 43, 64- 67.
- Kowalczyk, S. (2000). Anamneza. W: A. Marynarczyk (red.), t. 1, *Powszechna encyklopedia filozofii* (220). Lublin: KUL.
- Kuckerlorn, E. A., Mateos, M. D., Kraft, T. (2001). Apokalipsa św. Jana. W: W.R. Farmer, (red. wyd. Oryg), W. Chrostowski (. red. wyd. pol), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego* (1665-1693). Warszawa: Vocatio.
- Lijka, K. (2007). *Rewaloryzacja roli paschału w odnowionej liturgii Wigilii Paschalnej*, Poznań: Wydawnictwo WT UAM.
- Lurker, M. (1989). *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań: Pallottinum.
- Mokrzycki, B. (1983). *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa: ATK.
- Mokrzycki, B. (1987). *Nowe narodzenie. Rozważania o misterium chrztu świętego*, Warszawa: ATK.
- Nadolski, B. (2010). *Leksykon symboli liturgicznych*, Kraków: Wydawnictwo Salvator.
- Nadolski, B. (2008). Teologiczne znaczenie wyrażenia: «wspomnienie chrztu», *Anamnesis* 53, 51-60.

- Nadolski, B. (2012). *Poetyka znaku krzyża*. Poznań: Pallottinum .
- Różycki, I. (1970). *Podstawy sakramentologii*. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne.
- Sielepin, A. (2012). Chrzest sakramentem wiary. W: A. Sielepin (red.), *Czyń, co widzisz. W nurcie duchowości św. Jadwigi Andegaweńskiej* (67-72). Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II Wydawnictwo Naukowe.
- Sobeczko, H. (1999). *Zgromadzeni w imię Pana. Teologia znaku zgromadzenia liturgicznego*. Opole: WT UO.
- Sosnowski, S. (2007). Akty pokutne w ramach Eucharystii, *Anamnesis* 49, 55-68.
- Świerzawski, W. (1963). Wierność rubrykom a osobista inicjatywa liturgiczna, *RBL* 5-6, 272-275.
- Świerzawski, W. (1975). *Mysterium Christi*,. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy .
- Świerzawski, W. (1982). *Eucharystia Chrystusa i Kościoła*. Kraków: WAM.
- Świerzawski, W. (1984). *Sakrament Eucharystii*. Wrocław.
- Świerzawski, W. (1987). *Gloria passionis. Chrystus obecny w liturgii i życie chrześcijańskie*, Częstochowa.
- Świerzawski, W. (1994). Ósma pieczęć. Sandomierz: Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji *Sandomierskiej*.
- Świerzawski, W. (1996/97). Wprowadzać katechumenat, *Anamnesis* 2, 24-29
- Świerzawski, W. (2000). *Triduum Paschalne. Homilie*. Sandomierz: Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji *Sandomierskiej*.
- Świerzawski, W. (2003). Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię – tę ziemię. Instrukcja dla duchowieństwa i wiernych diecezji sandomierskiej dotycząca sakramentu bierzmowania, W: M. Mierzwa (red.). *To jest Pan. Listy pasterskie 1992-2002* (28-34). Sandomierz: Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji *Sandomierskiej*.
- Świerzawski, W. (2003). *Pierwszy umiłował. Mystagogia św. Jana Ewangelisty*. Sandomierz: Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji *Sandomierskiej*.
- Świerzawski, W. (2007). *Misterium Chrystusa i Kościoła*, Sandomierz: : Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji *Sandomierskiej*.
- Varillon, F. (1972). *Zarys doktryny katolickiej*. Warszawa: PIW.